



**STANOWISKO**  
**Związku Powiatów Polskich**  
Warszawa, 7 czerwca 2011 r.

**w sprawie projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem  
skutków powodzi**

Projekt aktu reguluje w większości spraw stosunki wodne i wprowadza zmiany do Prawa wodnego, uzasadniając to pilną potrzebą zapobiegania powodziom. Tymczasem w dniu 5 stycznia 2011 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 32, poz.159), która weszła w życie z dniem 18 marca 2011 r. Zgodnie z uzasadnieniem do tego projektu, celem ustawy była transpozycja do polskiego systemu prawnego postanowień – dyrektyw unijnych dotyczących oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim.

Projektowane przepisy w zakresie zmian w ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz.2019 z późn. zm.) w istotny sposób będą oddziaływać na organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego. Nowelizacja Prawa wodnego przewiduje przejęcie przez wójta (burmistrza prezydenta miasta) kompetencji związanych z programowaniem i planowaniem wykonywania urządzeń melioracji wodnych szczegółowych oraz sprawowania nadzoru nad ich utrzymaniem. Przesunięcie części zadań z zakresu melioracji ze szczebla wojewódzkiego na poziom gminy należy uznać za zasadne. Umieszczenie całości kompetencji w zakresie melioracji wodnych szczegółowych w jednym organie umożliwi całościowe zarządzanie tą problematyką i wywoła pozytywne skutki.

Również egzekwowanie obowiązku utrzymania we właściwym stanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych w drodze decyzji administracyjnych przypisane gminom jest rozwiązaniem właściwym. Jednakże proces egzekucji administracyjnej jest długotrwały, dlatego też wskazane byłoby nadać temu organowi uprawnienia do nakładania mandatów karnych, które obecnie leżą w kompetencji inspekcji ochrony środowiska.

Należy natomiast odnieść się krytycznie do reorganizacji organów właściwych w sprawach gospodarowania wodami. Zmiana Prawa wodnego likwiduje organy administracji odpowiedzialne za prowadzenie gospodarki wodnej w układzie zlewniowym czyli Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i 7 regionalnych zarządów gospodarki wodnej, a w ich miejsce tworzy się 16 wojewódzkich zarządów gospodarki wodnej działających w układzie administracyjnym.

Stanowi to odejście od zlewniowego systemu zarządzania gospodarką wodną i powrót do sytuacji sprzed lat dwudziestu i zarządzania wodami w granicach obecnych 16 województw. Oparcie gospodarki wodnej na administracyjnym podziale kraju jest nielogiczne ze względu na naturalny bieg rzek i cieków wodnych, które nie mają nic wspólnego z wyznaczonymi granicami administracyjnymi.

Jeżeli obecny system gospodarowania wodami okazał się nieskuteczny w przypadku powodzi, to czy należy ocenić, czy również był on wadliwy co do gospodarki wodnej? Powódź jest zdarzeniem sporadycznym, podczas gdy prowadzenie prawidłowej gospodarki wodnej jest procesem ciągłym.

Zmiana obecnego uregulowania uzasadnionego granicami zlewni rzek i ustanowienie zarządzania wodami w granicach administracyjnych województwa może przynieść negatywne skutki. Przypisanie koordynacji w regionie wodnym wyznaczonemu wojewodzie w formie określonej w projekcie ustawy, w tym w drodze porozumień pomiędzy wojewodami, nie będzie skutecznym mechanizmem w zakresie podejmowania i egzekwowania właściwych decyzji.

Wyłączenie z zakresu melioracji wodnych zadań typowo samorządowych i przekazanie ich jednostkom administracji rządowej zespolonej jest wyrazem nieuzasadnionej centralizacji procesów gospodarczych. Efektem tego będzie ograniczona realizacja zadań leżących w kręgu zainteresowań samorządów. Zmiany organizacyjne w zakresie gospodarki wodnej w istotny sposób ograniczą w najbliższych latach inwestycje z zakresu melioracji wodnych, współfinansowane ze środków unijnych, co negatywnie odbije się na rolnictwie i gospodarce wodnej. Zasadnym byłoby rozważenie przesunięcia zadań z zakresu melioracji wodnych podstawowych samorządom: powiatowemu i wojewódzkiemu (po zapewnieniu zwiększenia dochodów).

Powódź a gospodarowanie wodami w sensie faktycznym i prawnym mają zupełnie odrębną specyfikę, dlatego też proponowane rozwiązania w ustawie prawo wodne podporządkowane przypadkom powodzi przyniosą negatywne skutki w zakresie racjonalnej gospodarki wodami.

Prezes Zarządu  
Związku Powiatów Polskich

Marek Trams

